Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 202 Kraków, piątek 5 września 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4, Telefon Nr. 4490, Konto czekowe P. K. O. Nr 152670, Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.
Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego 10, parter, Telefon Nr. 35-99, Konto czekowe P. K. O. Nr 152670, Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Los gabinetu Mac Donalda przesądzony?

Konserwatyści i liberali postanowili odrzucić układ z Sowietami

Berlin. (Tel. wł). „Acht Uhr Abendblatt“ donosi z Londynu, że położenie parlamentarne gabinetu Mac Donalda bardzo się pogorszyło ponieważ w ubiegłym tygodniu stronnictwo konserwatywne postanowiło odrzucić układ angielsko-rosyjski, a za jego przykładem poszło stronnictwo liberalne które powzięło identyczną uchwałę. Przeciwko układowi wypowiedziała się więc ogromna większość Izby gmin. „Evening Standard‘ uważa, że los gabinetu Mac Donalda jest tem samem przesądzony.

Organizacja straży granicznej

Korpus będzie zorganizowany na wzór organizacji wojskowej

Warszawa, (tel. wł.). Organizacja korpusu granicznego postępuje naprzód. Jak się nasz korespondent dowiaduje, korpus będzie zorganizowany w zupełności na wzór wojska. Do służby w korpusie będą powołani żołnierze, którzy przesłużyli jeden rok w armji i dla odbycia dalszej służby będą przydzieleni do korpusu. Oficerowie i podoficerowie będą zaciągnięci drogą ochotniczej rekrutacji. Co do oficerów rezerwy, to będą oni również mogli być do korpusu powołani na zasadzie ogólnych przepisów o ponownem przyjęciu do służby czynnej. Wyposażenie będzie takie samo jak w wojsku, jedynie jest przewidziany 25% dodatek kresowy. Korpus będzie skoszarowany.

Wszechniemcy marzą o odzyskaniu Poznańskiego

Kongres związków wszechniemieckich

Stuttgart. (PAT.). Na obradującym tutaj kongresie związków wszechniemieckich wygłosili referaty przedstawiciele terytorjów okupowanych oraz krajów, należących dawniej do Rzeszy niemieckiej, a mianowicie Gdańska, Prowincji Nadreńskiej, Szlezwigu, Południowego Tyrolu, Czech itd. Delegat iredenty gdańskiej Gerdeler mówił o zrabowaniu Niemcom prowincyj wschodnich, podkreślając, że oderwanie od Niemiec Poznańskiego i Prus wschodnich jest tylko przejściowe.

Jednomyślność Francji i Anglji

Zgodne oświadczenie Herriota i Mac Donalda

Warszawa. (Tel. wł). Z Genewy donoszą: Herriot i Macdonald przyjęli wczoraj przedstawicieli prasy, którym oświadczyli jednomyślnie że zapatrywania Francji i Anglji są najzupełniej zgodne. Oświadczenie to wywołało duże wrażenie na członkach zgromadzenia.

Węgiel polski a rynek austrjacki

Nasz korespondent wiedeński pisze nam:

Od pewnego czasu wentylują koła przemysłowe i handlowe myśl założenia wielkiej giełdy węglowej w Wiedniu, jako miejscu centralnem dla zaopatrywania węglem nietylko samej Austrji, ale także państw bałkańskich z jednej a Włoch i Szwajcarji z drugiej strony z uwzględnieniem w pierwszym rzędzie polskiego węgla górnośląskiego. Plan ten ma pierwszorzędne znaczenie nietylko dla Austrji, skazanej na dowóz węgla zagranicznego, i pragnącej założeniem takiej giełdy zrekompenzować przynajmniej w części ubytek dochodów, wynikające z utraty hegemonji w zasilaniu kredytami państw sukcesyjnych dawnej monarchji, ale także dla Polski skazanej na eksport węgla górnośląskiego w pierwszym rzędzie do Austrji jako najlepszej konsumentki wśród państw zachodnio-europejskich.

Wiele przyczyn złożyło się na to, że Polsce grozi obecnie utrata rynku austrjackiego dla eksportu węglowego. W pierwszym rzędzie wzmogła się tu podaż węgla rozmaitych proweniencji tak, że konkurencja dla węgla polskiego stała się bardzo ciężką. Do niedawna jeszcze miesięczny import węgla polskiego do Austrji wynosił mniej więcej 300.000 ton, teraz zaś wynosi zaledwie 190.000 ton. Bez wątpienia stoi to w związku z dążeniem Austrji do przeprowadzenia elektryfikacji kolei, która z natury rzeczy pociąga za sobą zmniejszenie się zapotrzebowanie węgla dla ruchu kolejowego. Nie małą wreszcie rolę w zmniejszeniu się importu węgla polskiego odgrywa także zastój w przemyśle austrjackim, który głównie konsumował węgiel dąbrowiecki.

Wszystkie te jednak momenty mają w gruncie rzeczy znaczenie drugorzędne w porównaniu z trudnościami taryfowemi, z jakiemi walczyć musi tranzyt węgla polskiego szczególnie na linji Piotrowice-Lundenburg. Można bez przesady stwierdzić, że rząd czesko-słowacki zupełnie świadomie stosuje do węgla polskiego politykę taryfową, uniemożliwiającą z góry wszelką konkurencję z węglem czeskim na rynkach zachodnich. Czechosłowacja bowiem oblicza od węgla polskiego transportowanego na linjach czeskich o wiele wyższe stawki taryfowe niż dla węgla produkcji własnej. Tak n. p. na linji Bogumin-Lundenburg t. j. na przestrzeni 199 km pobiera kolej czeska za każde 10 ton węgla polskiego o 75 k. cz. więcej niż za węgiel kamienny i brunatny pochodzenia czeskiego, przewożony na tej samej przestrzeni. Według obliczenia fachowców austrjackich obciąża ta wyższa stawka frachtowa eksport węgla polskiego do Austrji rocznie sumą 18 miljonów koron czeskich, czyli blisko 38 miljardów koron austrjackich.

Wydawać się może paradoksalnem ale mimo to jest prawdziwem fakt, że fracht na przestrzeni Tryest-Wiedeń jest o wiele tańszy od frachtu Bogumin-Wiedeń. Fracht za 10 ton z Trjestu do Wiednia, a więc na przestrzeni 617 km wynosi 807 lirów czyli 2.421.000 koron austrjackich, — tymczasem składa się fracht dla polskiego węgla górnośląskiego do Wiednia z następujących pozycyj: od kopalni górnośląskiej do Piotrowic (76 km) — 51 złotych, czyli 714.000 koron austrjackich, — Piotrowice-Lundenburg (216 km) — 744 kor. cz., czyli 1.562.400 koron austrjackich; Lundenburg-Wiedeń (79 km) — 580.000 kor. austrjackich. Razem więc wynoszą koszta transportu od kopalni górnośląskiej loco Wiedeń 2.856.400 koron austrjackich za 1 wagon 10-tonowy.

Ze strony polskiej uczyniono dotychczas właściwie wszystko, co mogłoby podnieść zdolność kon-

kurencyjną naszego węgla. Zredukowano n. p. w znacznej mierze, a względnie nawet zawieszono chwilowo zupełnie pobieranie podatku węglowego i obniżono od 1 września taryfy kolejowe za przewóz węgla, co świadczy, że rząd nasz należycie ocenia doniosłość austrjackiego rynku zbytu dla węgla górnośląskiego. Chodziłoby teraz tylko o to, by albo drogą presji dyplomatycznej n. p. przez Francję, albo drogą układów bezpośrednich wymóc na Czechosłowacji zmianę jej polityki taryfowej uniemożliwiającej węglowi górnośląskiemu. Równolegle z tem musiałaby iść także akcja w kierunku przekonania Czechosłowacji, że w myśl postanowień traktatu pokojowego z Saint Germain nie ma ona prawa ograniczać względnie skontyngentować import węgla z Górnego Śląska do Czech do wysokości 35.000 ton, podczas gdy w czasach przedwojennych Górny Śląsk eksportował do Czechosłowacji 5.000.000 ton węgla rocznie. Jak długo rząd polski będzie tolerował z jednej strony bojkot węgla naszego w samych Czechach, z drugiej strony stosowanie przez Czechosłowację stawek taryfowych uniemożliwiających Polsce eksport do Austrji, będziemy się dusili nadmiarem węgla, przez co cały przemysł węglowy będzie musiał zmarnieć. Sprawa cała nadaje się zresztą do wytoczenia jej przed forum Ligi Narodów. Będzie to dla nas tem łatwiejsze, ile że wchodzą tu w rachubę także żywotne interesy Austrji, której opiekunką od czasów paktu genewskiego jest Liga Narodów.

TELEGRAMY

Preliminarz budżetu na 1925 r.

Warszawa. (Tel. wł.). Wszystkie ministerstwa otrzymały polecenie by do 10 bm. przedłożyły swoje preliminarze budżetowe na rok 1925, gdyż premjer i minister skarbu p. Grabski chce przedstawić Sejmowi preliminarz budżetu w terminie konstytucyjnie przewidzianym w miesiącu październiku.

Zamiast Wojkowa — Krylenko

Kłajpeda. (AW.) „Meneler Ztg." zamieszcza pogłoskę, jakoby posłem sowieckim w Polsce miał zostać Krylenko.

Oszczerstwa pismaka niemieckiego

KORESPONDENT WARSZAWSKI „BERL. TAGBLATTU" ZARZUCA POLSCE MILITARYZM.

Berlin. (PAT). „Berliner Tageblatt zamieszcza artykuł swego korespondenta warszawskiego pt. „Polska i Londyn". Autor omówiwszy stosunek Polski do Francji oraz do Niemiec na tle układu londyńskiego oświadcza, że typowem dla Polski jest to, że nie zna polityki państwowej na długą metę oraz, że ogólno-europejskie zagadnienia gospodarcze są dalekie dla polskiej umysłowości, gdyż Polska jedynie i wyłącznie myśli kategorjami militarystycznemi. W końcu korespondent „Berliner Tageblattu" zarzuca Polsce agresywne zamiary w kierunku Prus Wschodnich, Gdańska i Gór. Śląska.

Wymiana więźniów politycznych pomiędzy Polską a sowietami

Warszawa, (tel. wł.). Ze sfer politycznych dowiaduje się wasz korespondent, że Min. spraw zagranicznych ułożyło listę Polaków więźniów politycznych. Równocześnie poselstwo sowieckie przedstawiło podobną listę komunistów, znajdujących się w więzieniach polskich. Sprawa obustronnej wymiany więźniów musi jeszcze uzyskać aprobatę Rady Ministrów poczem nastąpi wymiana.

Litwa protestuje na wszystkie strony

Dobre stosunki Litwy z Niemcami i sowietami

Kłajpeda. (Tel. wł). Według Elty minister spraw zagranicznych Litwy Czarneckis, oświadczył przedstawicielom prasy, że sprawa Wilna wejdzie w ciągu sesji obecnej na porządek dzienny obrad Ligi Narodów. Z dalszych wynurzeń ministra wynika, że Litwa wniosła do Ligi Narodów zapytanie, czy w razie ogłoszenia wyroku międzynarodowego Trybunału Rozjemczego jedna ze stron, która by dotyczy wyrok, mogłaby protestować przeciw realizacji wyroku. Minister podkreślił w końcu, że Litwa znajduje się w dobrych stosunkach z Niemcami i Sowietami.

Liga Narodów o ochronie mniejszości narodowych

Zastosowanie traktatu o mniejszościach jest niezwykle trudne

Genewa. (PAT.) W czasie dyskusji nad sprawozdaniem rady Ligi narodów ogólne zainteresowanie wzbudziło przemówienie delegata Wielkiej Brytanji Murraya, który poruszył sprawę traktatu o ochronie mniejszości narodowych. Zasada ochrony mniejszości jest słuszna, powiedział Murray, lecz zastosowanie jej jest ogromnie trudne. Wszystkie narody, które po wojnie odzyskały swą wolność znalazły się w sytuacji niezmiernie trudnej. W państwach tych znajdują się ośrodki innych narodowości częstokroć nastrojone wrogo. Zadaniem Ligi narodów powinno być usunięcie ciągłych sporów i zatargów. Zdaniem Murraya należałoby do stosowanej obecnie procedury petycji mniejszości wprowadzić pewne zmiany gdyż teraźniejsza procedura jest zbyt długa i skomplikowana. Pożądane byłoby aby rządy zainteresowane samorzutnie przedstawiały wątpliwe sprawy do rozstrzygnięcia Ligi narodom nie czekając na wezwanie wystosowane do nich w związku ze skargami, zgłoszonemi na nie przez inne narody. Ochrona mniejszości, zakończył Murray, powinna być uważana za wyraz sprawiedliwości i prawa a nie jako uciążliwe brzemię.

Niemcy a 8-godzinny dzień pracy

Rząd niemiecki jest skłonny ratyfikować konwencję waszyngtońską

Berlin, (tel. wł.). Tutejsza prasa zamieszcza artykuł ministra pracy Braunsa, dotyczący sprawy ratyfikacji układu waszyngtońskiego w sprawie ośmiogodzinnego dnia pracy. Obowiązującą obecnie w Niemczech ustawa o czasie pracy, pisze Brauns, spowodowana została wyjątkowem położeniem Niemiec. Rząd niemiecki stosować ją będzie tylko tak długo, jak długo tego wymagać będzie wyjątkowo ciężka sytuacja ekonomiczna Niemiec. Konwencja waszyngtońska znalazła w ustawodawstwach i w praktyce w rozmaitych krajach różną interpretację. Niemcy gotowe są porozumieć się w tej sprawie z innemi państwami i ratyfikować konwencje, przyczem jednak rząd Rzeszy uważa za rzecz naturalną, że celem zapobieżenia nadzwyczajnym niebezpieczeństwom, które mogłyby grozić Niemcom w dziedzinie ich koniecznych życiowych, stosowany być winien artykuł 14 konwencji waszyngtońskiej.

Wojna domowa w Chinach wre w całej pełni

Oblężenie Szanghaju — Pierwsze ofiary w zabitych i rannych

Wiedeń, (tel. wł.). „Neue Freie Presse" donosi z Szanghaju: Walka wojsk rządowych z powstańcami jest w pełnym toku. Do Szanghaju przywieziono już pierwszych rannych z tej bitwy. Wojska Lu Yang Ksianga stoją w oddaleniu 18 km od miasta. Liczba obcych okrętów wojennych, stojących przed miastem, zwiększyła się znacznie i wynosi obecnie 21 w tem 12 okrętów amerykańskich. Żołnierze japońscy, amerykańscy i francuscy strzegą domów cudzoziemców. Angielskie i amerykańskie oddziały przygotowują się do wylądowania.

G. BENELLO 2

Eliksir miłości

— A zatem jesteśmy kolegami! — zawołał Włoch, w szerokim uśmiechu pokazując lśniące zęby.

— Tak, panie Bertini, jesteśmy kolegami. I nalewając nowemu znajomemu i koledze kieliszek likieru, rzekł:

— A teraz proszę opowiadać. Gdzie i kiedy dokonano morderstwa?

— Mniej więcej około czwartej po południu — począł detektyw. Od czterech godzin pełniłem służbę, ale nic się nie wydarzyło. Dzień był taki skwarny, że kończyliśmy z Franciszkiem drugi melon, gdy nagle zawezwał nas porucznik Vidale. Gdy weszliśmy do jego pokoju, wkładał właśnie za pas pistolet i zakomenderował:

— W drogę! Na Via Borgosacco! Dr Cosso został zamordowany!

— Kto jest ów dr. Cosso? — przerwał Piotr rozwlekłe opowiadanie Bertiniego.

— Pan tego nie wie? — wykrzyknął Włoch zdumiony. — Przecież dr Cosso był sławą światowa. Z całych Włoch zjeżdżały do niego kobiety, a raz go nawet wezwano do królowej. Stare baby opowiadają, że potrafił z żyjącego człowieka wydobyć duszę. Ale to oczywista głupie gadanie! — dodał oświecony detektyw, żegnając się jednak potajemnie.

— I co z tym doktorem Cosso? — spytał Piotr.

— Leżał w swym gabinecie sztywny już i zimny. Jego zarządczyni, którą zwolnił był na dwie godziny, wróciwszy do domu o pół do czwartej, zastała go już martwego. Długi cienki, ogromnie ostry nóż, który należał do jego instrumentów chirurgicznych, tkwił mu w sercu. Można powiedzieć, że pchnięcie było mistrzowskie!

Zarządczyni z krzykiem wybiegła na ulicę, zawiadomiła pierwszego napotkanego policjanta, który z kilku kolegami obsadził cały budynek, by nikt się nie mógł wydostać. W chwilę później także my z prefektury, byliśmy na miejscu popełnienia zbrodni, a nasz porucznik odrazu powiedział, że zbrodniarz musi jeszcze być w domu. Przetrząsnęliśmy też cały dom od piwnic do strychu i istotnie, za dużą skrzynią na poddaszu ukrywał się ten łotr Carlo. Walczył jak lew, ale ostatecznie było nas pięciu na jednego i nnie się wreszcie udało schwycić go za kark.

Piotr Vandrey przerwał dalszy opis bohaterskiego czynu Bertiniego, pytając:

— Kto jest Carlo?

Ajent nie mógł pojąć, że ktokolwiek może nie wiedzieć, kim jest wielki Carlo. Jakkolwiek herszt bandytów grozą przejmował całe Włochy, to z grozą tą łączyła się też pewna duma. Od trzech lat Carlo grasował w dolinach Bisagno, mordując i plądrując wsie i miasta, a mimo kilkukrotnych obław urządzanych na niego przez całe oddziały wojska, nie udało się go ująć. W ostatnim tygodniu rząd urządził istną nagonkę na zuchwałego zbrodniarza, który za teren swych działań obrał teraz okolice Genui, ale Carlo Cipri czując się osaczonym, przepadł gdzieś bez śladu. Policja była pewna, że ukrył się w lasach Polcevera, aż tu nagle w jasny dzień przyłapano go w samem centrum Genui. A on, Bertini, miał szczęście przyczynić się do tego zwycięstwa! Nie wątpi też, że dostanie część nagrody, wyznaczonej za głowę Carla, a wynoszącej dwa tysiące lirów. Piotr Vandrey przyznał, że słusznie należy mu się udział w owej nagrodzie, poczem dodał: — Ale skąd pan jest tak pewny, że Carlo zamordował doktora Cosso?

Bertini nie mógł pohamować swego oburzenia.

— Ależ to nie ulega żadnej wątpliwości! — zawołał. Znaleźliśmy też w jego kieszeni złoty zegarek doktora.

— A co Carlo? Czy przyznał się do morderstwa?

— Kłamca przeklęty! — wykrzyknął Bertini. — Chciał nam koniecznie wmówić, że lekarz już był zamordowany, gdy on wtargnął do jego mieszkania. Niech djabeł wierzy w takie idjotyzmy!

Piotr Vandrey był jednak w formułowaniu swych sądów przezorniejszy od włoskiego kolegi. Po chwili zastanowienia spytał: — Czy znaleźliście jaką broń przy bandycie, w chwili ujęcia go na strychu?

Bertini się zaśmiał? — Jaką broń? Cały arsenał! Miał przy sobie dwa pistolety i sztylet. — Gdyby go Francesco nie był dość wcześnie zobaczył za skrzynką i gumową pałką zwalił w łeb, to dwóch lub trzech z nas byłoby już teraz na drugim świecie. (C. d. n.).

Wstrząsające samobójstwo w sali restauracyjnej

Wczoraj o godz. 11-tej wieczorem gdy na ulicach miasta powoli ustawała zgiełkliwa, całodzienna praca i oświetlone okna kawiarń i restauracyj buchały elektrycznem światłem w ponury mrok nocy w restauracji „Wersal“ w Łodzi, pozbawił się życia przy dźwiękach marsza żałobnego 22-letni młodzieniec.

Wedle relacji gości znajdujących się równocześnie w restauracji młodzieniec, który przez cały wieczór zachowywał się najzupełniej spokojnie, podszedł do wieszaka na którym znajdowało się jego palto i okrył się nim jakgdyby mu się nagle zrobiło zimno.

Nagle słaby huk wystrzału rewolwerowego rozległ się w restauracji, porwał wszystkich na nogi, zaalarmował pogotowie ratunkowe i policję i odbił się głośnem echem na ulicach miasta, budząc zdenerwowanie i wszelkiego rodzaju wersje wśród przechodniów.

Wszyscy goście wraz z kelnerami i właścicielem restauracji wtłoczyli się do pokoju, gdzie w kącie na kanapie siedział

młody mężczyzna z twarzą, zalaną krwią.

Nosił czarny garnitur, białą koszulę, kamasze i żółte skarpetki.

Na wieszaku obok niego wisiało gumowe palto i szary kapelusz.

Wąska struga krwi spływała mu z prawej skroni, rozmazując się po twarzy i sącząc kropelkami na śnieżno biały gors koszuli.

Obecny w sali pewien lekarz wojskowy pospieszył natychmiast ku denatowi przyczem między lekarzem a stojącym przy samobójcy posterunkowym wywiązał się bardzo przykry incydent.

— Poproszę o wodę i ręcznik! — zwrócił się porucznik do policjanta.

— Nie jestem pańskim stróżem! — brzmiała odpowiedź.

— Tu chodzi o życie człowieka! — posypały się głosy publiczności.

— Samobójców się nie ratuje! — zaopinjował policjant. — I tak pan nic już nie zrobi!...

— Pan jest głupi! — krzyknął zdenerwowany porucznik.

Na taki argument policjant wyjął swój notes i ołówek i począł spisywać świadków tej nader przykrej sceny w celu pociągnięcia winnego rzucenia obelgi na policjanta do odpowiedzialności.

Wszystko to działo się wobec dogorywającego człowieka, gdy ostatnie chwile ratunku mijały bezpowrotnie.

Która podróż jest najprzykrzejsza

(B. R.) Wracamy z wakacyjnych wywczasów, przedział II klasy wypełniają podróżni, którzy przypadkiem losu stanowią po godzinnej jeździe dziwnie zharmonizowane towarzystwo. „By chwile sobie skrócić“, proponuje ktoś wyznania na temat: „Najrozkoszniejszej podróży“. Opowiadania na ten temat toczą się torem mniej więcej szablonowym, wreszcie jedna z pań wygłasza przekonanie, że najprzykrzejsze podróże, są poślubne. — Zdumienie ogarnia cały przedział, a prelegentka tak rozumuje:

Moja podróż poślubna zakończyła się... rozwodem. Byliśmy romantyczno-literacką parą narzeczonych, w czasach narzeczeństwa orzeszek dzieliliśmy na dwoje. Po ślubie wybraliśmy się do Szwajcarji. Mój młody mąż, był zapalonym turystą, ja tego sportu nie uznawałam i nie uznaję, na tem tle wynikły nieporozumienia. Postanowiliśmy w imię naszej miłości pojechać nad morze. Po kilku dniach okazało się, że mój mąż nie znosi morza. Rozdrażnieni, zaczęliśmy odkrywać w sobie wręcz przeciwne upodobania. Mój mąż uznawał tylko podróże kolejowe nocne, ponieważ umiał i mógł spać w wagonie, mnie podróże nocne męczyły, pragnęłam podróżowania dziennego. Wynikło nowe nieporozumienie. Postanowiliśmy pojechać do Włoch. Mąż mój z Baedeckerem w ręku zmuszał mię do wędrówek po muzeach. Muzea zawsze robiły na mnie przygnębiające wrażenie sarkofagów, pragnęłam życia, bujnego, falującego rytmu życia. Zupełnie już nie mówiąc do siebie, pojechaliśmy do Paryża. Mnie porwał prąd szału paryskiego, w dzień bulwary, wieczorem i nocą kabarety. Mąż mój studjował Luwr i... jednego wieczora po czterotygodniowej podróży prawie równocześnie zaproponowaliśmy sobie... rozwód. Tak skończyła się nasza podróż poślubna. I sądzę, skończyła nasza prelegentka, że „podróże poślubne“, powinny się odbywać przed ślubem. Nigdy bowiem i nigdzie ludzie nie poznają się tak dokładnie jak w podróży, a na takie poznanie po ślubie już zapóźno!

Leczenie kiły wśród Hucułów

W celu opanowania nagminnego szerzenia się kiły (syfilisu) panującej od roku 1848 wśród Hucułów w powiatach kosowskim, peczeniżyńskim i nadworniańskim, ministerstwo spraw wewnętrznych (generalna dyrekcja służby zdrowia) prowadzi planową akcję, polegającą na masowych przeglądach ludności i leczeniu chorych na kiłę. Akcja rozpoczęta w ognisku tej strasznej choroby w Żabiem, pow. Kossowski, rozszerzyła się na trzy powiaty, gdzie pracuje już obecnie 7 lekarzy rządowych, dokonywujących przeglądów ludności i leczących chorych bezpłatnie na koszt rządu. Dotychczas obejrzano około 25.000 osób, pddano zas leczeniu z górą 1500 chorych na kiłę. Ludność odnosząca się z początku niechętnie do lekarzy, obecnie tłumnie zgłasza się do przychodni dzięki ujawnionym dodatnim wynikom nowoczesnego leczenia kiły.

Podnieść należy udział duchwieństwa przyczyniającego się do uświadomienia ludności i skutkach tej choroby a nawet idący tak daleko, że gr. kat. Ordynarjat biskupi w Stanisławowie wydał zarządzenia, aby proboszczowie w miejscowościach objętych chorobą żądali od zawierających związki małżeńskie świadectwa zdrowia wydanego przez lekarzy urzędowych. Nauczycielstwo miejscowe otrzymało odpowiednie popularne broszurki, celem ułatwienia akcji wśród ogółu ludności. Pozatem biura pośrednictwa pracy przed zakontraktowaniem robotników, pochodzących z zakażonego okręgu żądają świadectwa lekarskiego zdrowia każdego robotnika.

KRONIKA

Kraków, 4 września

Stanowisko rządu wobec żydów

Z Warszawy donoszą Żydowski „Nasz Przegląd“ zwrócił się do jednego z najwybitniejszych przedstawicieli rządu, celem poinformowania się o stanowisku rządu wobec żydów. Otrzymał on na to odpowiedź, iż rząd zamierza dalej prowadzić konsekwentnie politykę narodowościową, rozpoczętą przez trzy ustawy językowe i przygotowuje na jesienną sesję Sejmu szereg odnośnych projektów. Przeprowadzenie programu rządu w sprawie mniejszości żydowskiej, które miało być rozpoczęte zarządzeniami wyborów do gmin żydowskich, uregulowanie praw obywatelskich i ruchu idącego w kierunku uwzględnienia postulatów żydowskich, pozostało w zawieszeniu, ze względu na rozbicie poglądów wewnątrz koła żydowskiego.

—o—

GOŚCIE TURECCY W KRAKOWIE. Misja turecka zwiedziła dziś rano pod przewodnictwem dowódcy obozu warownego pułkownika sztabu gen. Augustyna fortyfikacje w Krakowie. W południe oficerowie tureccy oprowadzani przez naczelnego dyrektora inż. Lewakowskiego zwiedzili zakłady L. Zieleniewskiego, poczem samochodami udali się do Krzeszowic na przyjęcie wydane na ich cześć przez hr. Potockiego. Po powrocie z Krzeszowic wycieczka wieczorem wyjeżdża do Katowic.

OTWARCIE WYSTAWY LEGJONÓW POLSKICH W KRAKOWIE. Wczoraj odbyło się w sali konferencyjnej Magistratu posiedzenie pełnego komitetu wystawy pod przewodnictwem prezesa profesora U. J. dr **Jerzego Mycielskiego.** Na posiedzeniu tem ustalono program uroczystego otwarcia wystawy, które odbędzie się w niedzielę dnia 7 b. m. o godzinie 12-tej w południe. Imieniem protektora wystawy **Marszałka Piłsudskiego** przyjeżdża do Krakowa na otwarcie wystawy pułkownik **Bolesław Wieniawa-Długoszowski**, były adjutant Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa. Wystawa wzbudziła ogólne zainteresowanie wśród wszystkich sfer naszego miasta.

KOMISJA CENNIKOWA odbędzie zebranie w sali obrad Magistratu jutro t. j. w piątek o godzinie 12-tej w południe. Na porządku dziennym ustalenie cen maksymalnych.

NACZELNY FIZYK MIEJSKI Dr. Janiszewski powrócił z urlopu i dzisiaj objął urzędowanie.

PRZENIESIENIE BIUR KURATORJUM SZKOLNEGO DO GMACHU P. K. O. Od dziś rozpocznie się przeprowadzanie biur kuratorjum okr. szkolnego z gmachu Lubomirskich do gmachu P. K. O. przy ul. Wielopole. Przeprowadzenie biur będzie trwało 3 dni, w którym to czasie urzędowanie będzie zastanowione.

NAUKA W SZKOŁACH ZAWODOWYCH DOKSZTAŁCAJĄCYCH rozpoczęła się 1 bm. Magistrat przypomina kupcom i majstrom, aby swych uczniów niezapisanych dotychczas, bezzwłocznie a najpóźniej do 10 bm. wpisali dodatkowo do szkół dokształcających pod zagrożeniem kar, przewidzianych w ustawie przemysłowej.

WYNIKI WPISÓW DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH W KRAKOWIE. Do dnia 30 sierpnia zapisano ogółem do 65 szkół powszechnych 18.785 dzieci.

SZPITAL GMINY IZRAELICKIEJ. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Gminy dra Rafała Landaua posiedzenie sekcji szpitalnej Rady wyznaniowej, w którem wzięli udział oprócz członków Rady wyznaniowej, lekarze szpitala. Po dłuższej i ożywionej dyskusji zatwierdzono regulamin szpitalny. Uchwalono nadto rozpisać konkurs na czterech lekarzy zastępców prymarjuszy oddziału chorób wewnętrznych, chirurgicznych, kobiecych i dziecięcych, a nadto trzech lekarzy sekundarjuszów. Oprócz tego otwarte zostaną oddziały dla chorób ocznych, laryngologicznych, skórnych i wenerycznych, chorób nerwowych i jamy ustnej, tudzież zakład ortopedyczny.

NOWE BANKNOTY PIĘCIOZŁOTOWE. Bank polski zawiadamia, że z dniem 3 września 1924 zostaną puszczone w obieg 5-ciozłotowe banknoty II emisji z datą Warszawa 15 lipca 1924. Banknoty te wykonane są na papierze z bieżącym wodnym znakiem BP w sześcioboku w rysunkach i wymiarze nie różnią się od banknotów I emisji znajdujących się w obiegu, jedynie tylko posiadających zmieniony tekst, kształt cyfr numeracji i podpisy.

Przednia strona banknotu. Pośrodku banknotu znajdują się napisy. Bank polski, pięć złotych, Prezes banku: Karpiński. Naczelny dyrektor dr. Mieczkowski, skarbnik Orczykowski.

Odwrotna strona banknotu. W środku banknotu są napisy: Bank polski, pięć złotych. U dołu. Bilety Banku polskiego są prawnym środkiem płatniczym. Podrabianie biletów, usiłowanie podrabiania puszczanie w obieg lub usiłowanie puszczania w obieg podrobionych biletów podlega karom wymienionym w art. 50 statutu banku.

LICYTACJE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI odbywać się będą w nowym lokalu przy ul. św. Jana 14, II. p. w każdą sobotę od godziny 5 popołudniu. Sekretarjat Tow. Miłośników Książki mieści się w Muzeum Przemysłowem ul. Smoleńsk 9. Godziny urzędowe codziennie od 5 do 6.

KRWAWA KŁÓTNIA MAŁŻEŃSKA. Wczoraj o godzinie 3-ciej popołudniu na ul. św. Tomasza została uderzona przez męża kamieniem Anna Chylowa, przekupka, zamieszkała przy ul. Wielopole 12, wskutek czego odniosła ranę tłuczoną nad lewem okiem. Zawezwane przez przechodniów Pogotowie opatrzyło jej ranę i oddało ją „opiece domowej“.

KONCERT EGONA PETRIEGO na dziedzińcu wawelskim obudził duże zainteresowanie. Tysiące osób wybiera się na niezwykły koncert, który da możność posłuchania znakomitego pianisty w niezwykłem otoczeniu wawelskiem. Kierownictwo budowy Wawelu na ten wieczór konstruuje estradę i efektowne oświetlenie elektryczne. Dochód przeznaczony na odbudowę. Bilety wcześniej do nabycia (od 2 do 5 złotych) w księgarni Krzyżanowskiego Linia A—B, w dzień koncertu na Wawelu. Koncert odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godzinie 7 wieczorem.

„KSIĄŻKI SZKOLNE DLA SIERÓT PO POLEGŁYCH I PO INWALIDACH“. Wydział Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Podzamcze 30, zawiadamia, że w roku bieżącym udzielać będzie zapomogi na zakupno książek lub książki szkolne najbiedniejszym członkom Koła — potrzebującym pomocy. — Zgłaszać się należy od dnia 5 września (piątek) w godzinach urzędowych tj. o 5 wieczorem, przyczem należy przynieść poświadczenie szkolne, że dziecko uczęszcza do szkoły wraz z podaniem. Stare książki należy zwrócić.

Z DYREKCJI KASY CHORYCH M. KRAKOWA donoszą nam: Dla wygody ubezpieczonych członków przedłuża się z dniem 1 września b. r. w aptece kasowej przy ul. Dunajewskiego 1, 5 godziny urzędowe do godz. 7 wieczorem. Obecnie więc apteka czynną jest bez przerwy od godziny 8 rano do godziny 7 wieczorem.

Równocześnie wprowadza się w Centrali ordynację lekarską dla chorych wewnętrznych bez przerwy od godziny 8 rano do 5 popołudniu. — Członkowie, zgłaszający się o pomoc lekarską między godziną 1-szą a 5-tą popoł. winni zgłaszać się wprost do ambulatorjum na II. p. z odpowiedniem poświadczeniem od pracodawcy.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Po raz 6ty grana będzie dzisiaj baśń Rydla: „Zaczarowane koło“ z p. Buczyńską w roli młynarki. W dalszych przedstawieniach powróci do tej roli p. Wysocka. W przygotowywanych na wtorek 9 b. m. nowościach egzotycznych grają w „Biurze pocztowem“ reżyserowanem przez p. Wysocką: pp. Sokolska, Śniadecka, Lubieńska, Wolniewiczówna, Koronkiewicz, oraz Kułakowski, Dobiesław, Sawicki, Rodziewicz, Leliwa, Burnatowicz, Pągowski; w „Kagekijo“ wystawianym przez p. Piekarskiego: pp. Rowicka, Wolniewiczówna, Modrzewski, Sawicki, Dobiesław. W ważnej roli chóru, który jest jakgdyby drugiem odbiciem duszy bohaterów, występują pp.: Rodziewicz, Chodecki, Knobelsdorf, Zawistowski, Pągowski, Tolski. W niedzielę na przedstawieniu popołudniowem „Kościuszko pod Racławicami“.

OTWARCIE SEZONU W BAGATELI. W sobotę 6 bm. rozpoczyna Bagatela sezon komedją Michała Bałuckiego „Dom otwarty“ w następującej obsadzie: Fujarkiewicz (p. Dobrzański, który równocześnie reżyseruje), Fertner (Bagatelka), Heniowski (Wróbelkowski), Kwiatkowski (Fikalski), Melina (Wicherkowski), Poloński (Malinowski), Roman (Ciuciumkiewicz), Stępowski (Władysław), Ścibor (Adolf), Wysocki (Franciszek), Zbucki (Telesfor), Dobrzańska (Pulcherja), Kolman (Katarzyna), Rawicz (Kamila), Stępowska (Jamna). Następnie biorą udział: pp. Głogowska, Osuchowska, Walewska, Zborowska i inni.

OPERETKA „NOWOŚCI“ rozpoczyna przedstawienia we czwartek 4 bm. operetką Kalmana „Dziewczę z Holandji“. Sala zupełnie przerobiona, scena powiększona, cały budynek odnowiony. Teatr ogrzany będzie w zimie centralnem ogrzewaniem. Nowe dekoracje pędzla artysty-malarza J. Gerlacha. Nowe kostjumy i meble, pierwszorzędna wystawa.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Czwartek: „Zaczarowane koło“.
Piątek: „Zaczarowane koło“.

Teatr „Bagatela“.

Czwartek: „W gabinecie dr. Steinacha“.

Operetka „Nowości“.

Czwartek: „Dziewczę z Holandji“.
Piątek: „Dziewczę z Holandji“.
Sobota: „Dziewczę z Holandji“.

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Znajoma z ulicy“. (Na los szczęścia).
Uciecha: „Frasquita“, śpiewaczka Hiszpanji, wielki dramat erotyczny w 6 aktach.
Reduta: „Chłopi“ dramat w 6 aktach.
Warszawa: „Gdy kobiety rządzą“, dram. w 8 akt.

ZE SPORTU

TURNIEJ TENNISOWY O MISTRZOSTWO ŁODZI. Zapowiadający się turniej tennisowy o mistrzostwo Łodzi budzi wielkie zainteresowanie wśród świata sportowego „kominowego“ miasta. Skład graczy zagranicznych został już dokładnie ustalony, a więc ujrzy sportowa Łódź na pięknych kortach „helenowskich“ m. in.: Mendę (Gdańsk), Bauera (mistrz Polski; — Niemcy), Tewsa (Niemcy), odznaczającego się wspaniałym smatchem, Langego, Wronkę (Gdańsk), oraz wielu innych. Z graczy krajowych udział wezmą słynni bracia Kowalewscy z Warszawy, oraz najprawdopodobniej p. Kleinadel, Polak, który w tennisowych igrzyskach w Paryżu doszedł do finału, zdobywając drugie miejsce. Przewidziany jest również udział w turnieju p. W. Kuchara z Pogoni lwowskiej. Ciekawy ten turniej rozpocznie się dnia 11-go b. m. o godz. 10-ej rano i potrwa prawdopodobnie 10 dni. Wyniki sprawozdania będzie umieszczać nasze pismo. Wł. Bor.

NAJBLIŻSZE ZAWODY. W sobotę na boisku Wisły nastąpi rewanżowe spotkanie o mistrzostwo między **Wisłą a Jutrzenką.** Zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie z uwagi na sukces Jutrzenki odniesiony nad Cracovią. Już pierwsze zawody tych drużyn wykazały, że tylko przemęczeniu graczy Jutrzenki w drugiej połowie zawdzięcza Wisła wysokocyfrowy wynik. Znaczna przedsprzedaż biletów zapowiada liczny współudział publiczności.

W niedzielę przedpołudniem na boisku Wisły odbędą się rewanżowe zawody **Zwierzyniecki K. S. — Makkabi.** Wynik remisowy decyduje o przejściu Zwierzynieckiego do dalszych rozstrzygających dla niego rozgrywek.

D. F. C. (PRAGA) W KRAKOWIE. „Deutscher Fussball Club“ z Pragi, który w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek rozegra z Cracovią dwa metche w Krakowie, nie jest obcy naszej publiczności. Bawił już bowiem dwukrotnie w Krakowie, pierwszy raz w roku 1911, przyczem pobił dwukrotnie biało-czerwonych 5:0 i 7:2 oraz w roku 1914, bijąc Cracovię 3:0. Świetne tryumfy nad drużynami południowo-niemieckiemi, hamburskiemi oraz berlińskiemi, lekkie zwycięstwo nad wiedeńskim Sport-Clubem oraz rezultat ostatniego metchu, który wywołał niebywałą senzację w całym świecie sportowym, a mianowicie: zwycięstwo nad hiszpańskim klubem San Sebastian w stosunku 11:1, świadczą o tem, że Cracovia będzie miała przed sobą przeciwnika, jakiego od szeregu lat w Krakowie nie widziano.

SPORT PIŁKI NOŻNEJ NA PROWINCJI rozwija się b. pomyślnie. Do jednych z silnych drużyn należy K. S. **Trzebinia,** o czem świadczą wyniki, jakie ten klub ostatnio odniósł nad krakowskiemi drużynami. Z Uranią wygrał 6:3, z Krowodrzą 0:0, Sportklub Bielsko 3:1, Sokół Chrzanów 5:0, Jutrzenka II. 3:1, V. f. Rasenspiele, Bielsko 3:1.

VII MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENNISOWY o mistrzostwo Krakowa, urządza sekcja tennisowa AZS. dnia 5, 6, 7 i 8 września br. na boiskach własnych w parku Krakowskim. Udział swój zgłosiło już szereg graczy z Wiednia, Berna, Budapesztu, Bukaresztu, Niemiec itd. Poza tem zjeżdżają wszyscy najlepsi tennisiści polscy z Warszawy, Lwowa, Łodzi, Poznania.

Początek gier codziennie o 9 przedpołudniem. Koniec o zmroku. Bliższe szczegóły podamy po zamknięciu listy zgłoszeń. M. Ster.

PŁYWANIE.

P. Olga Schreiberówna i Julek Ritterman, oboje z Jutrzenki ustanowili w poniedziałek w obecności jury P. Z. P. nowe rekordy. P. Schreiberówna w biegach **na 300 m 7.19, 500 m 12.08'4, 1.000 m 24.36'2, 1.500 m 36.55'7.** P. Rittermann w biegach na **500 m. 9.54'3, 1.000 m. 20.067'7, 1.500 m 30.31'7.** P. Weigman na wznak 200 m. 3.29, 400 m. 7.11'4.

Z KRAJU

STRASZNE PRZEJŚCIA EKSPERTÓW POLSKICH W WIĘZIENIU SOWIECKIEM. Jak wiadomo, powrócili niedawno z Moskwy dr. Sochaniewicz i Stanisławski. Pobyt ich w więzieniu sowieckiem był całem pasmem ciężkich bardzo przejść. Aresztowani podczas przedstawienia w Petersburgu zostali automobilem odwiezieni do więzienia sowieckiego. Protesty nic nie pomogły. Sypiali w celi pełnej szczurów, w łóżku pełnem robactwa. Do celi dochodziły zawsze jęki i płacze, tak, że aresztowani musieli własnemi ubraniami zakrywać sobie głowy. Bolszewicy próbowali wciągnąć ich w szereg prowokacji, nadsyłając im rozmaitych aresztantów, którzy w rzeczywistości byli agentami policji rosyjskiej. Śledztwo prowadziło szereg osób, m. in. renegat polski Biesiedziński. Biesiedziński wmawiał w aresztowanych, że zajmują się szpiegostwem i namawiał ich do przejścia na stronę bolszewicką, dowodząc, że rząd polski dawno ich się już wyrzekł. Śledztwo było prowadzone z rewolwerem w ręku skierowanym w skroń lub w tył głowy aresztowanych. Odebrano im wszystkie rzeczy, zegarki, pierścionki i kilkadziesiąt rubli. Karmiono ich gorącą wodą i śmierdzącą rybą. Aresztowani byli zamknięci w Moskwie w t.zw. „butyrkach“. — Cela ich wynosiła szerokści i długości sześć kroków.

ZE ŚWIATA

SPUSTOSZENIA DOKONANE PRZEZ CYKLON. Jak donosi oficjalny komunikat z Londynu, gwałtowny cyklon wyrządził ogromne spustoszenia na wyspach Leparejskich. Z powodu tej katastrofy 40 osób straciło życie. O wielkiej liczbie rannych donoszą również z wyspy Montnemat (małe Antyle) na wyspie Nevi (również małe Antyle) 300 domów zostało zburzonych.

GODŁO ESKULAPA W ARMJI SOWIECKIEJ. Z Moskwy donoszą, że rewolucyjna rada wojenna związku republik sowieckich postanowiła zmienić dawne godło wojskowej służby granicznej tj. Czerwony Krzyż na tak zwane godło Eskulapa

KATASTROFA AUTOMOBILOWA. Wczoraj wieczorem koło stacji Graefenheinichen w pobliżu Würtembergu samochód z trzema podróżnymi wpadł przejeżdżając przez tor kolejowy na wagon pocztowy w pełnym biegu pociągu. Dwóch podróżnych zginęło na miejscu, trzeci jest bardzo ciężko ranny.

Gazy trujące i bakterje

Zastosowanie gazow trujących w przyszłej wojnie

Przed trzema laty Liga Narodów ustanowiła komisję, która miała zbadać możliwości stosowania w przyszłej wojnie gazów trujących i bakteryj. Komisja zakończyła właśnie swe prace i w przyszłym miesiącu przedłoży sprawozdanie z jej wyników. Sprawozdanie to opiera się na opinji najsławniejszych bakterjologów i chemików świata. W ich liczbie figurują: Torwald Madsen z Kopenhagi, prof. Pfeiffer z Wrocławia, Cannon z uniwersytetu Harvard, Zanetti z uniwersytetu Columbia w N. Jorku, Paterno z Rzymu, Angeli z Florencji i Andre Mayer z College de France.

Ze sprawozdania komisji wynika całkiem jasno, że stosowanie gazów trujących w przyszłej wojnie przybierze nieporównanie większe rozmiary niż w ostatniej i że ta niebezpieczna broń kierowaną głównie będzie przeciw ludności cywilnej.

„Cała groza ostatniej wojny — pisze prof. Cannon — będzie niczem, w porównaniu z okropnościami, jakie nowa wojna sprowadzi na centra przemysłowe i ludność cywilną“. Uczony dopatruje się największego niebezpieczeństwa w tem, że gazy trujące przeznaczone na użytek wojenny, można bez większych trudności wytwarzać w jakiejkolwiek fabryce chemikalij, służącej wytwórczości pokojowej.

W podobny sposób wypowiada się też senator Paterno, wyłuszczający szczegółowo działanie rozmaitych gazów trujących. Podczas ostatniej wojny stosowano gazy, które przeciwnika na pe-

wien czas obezwładniały czyniąc go niezdolnym do walki lub też uśmiercały przez uduszenie. — Obecnie nauka pracuje nad wytworzeniem takich odmian gazów, które będą działać na inne części organizmu. Paterno twierdzi, że istnieje już około tysiąc odmian gazów trujących, skombinowanych z trzydziestu gazów zasadniczych. Dotąd natomiast nie wynaleziono prawdziwego środka ochron nego, gdyż używane w ostatniej wojnie maski osłaniały tylko przed jednym gatunkiem gazu. — Uczeni wątpią jednak, czy okażą się równie skutecznemi przed działaniem gazów o działaniu znacznie silniejszem. Wobec tego kwestja obrony ludności cywilnej przed niespodziewanym atakiem gazów trujących, pozostaje nierozwiązaną.

Wiadomo, że przemysł wojenny rozmaitych krajów wytworzył gazy trujące, cięższe od powietrza. Gazy te w przyszłej wojnie, nieprzenikniona zasłoną otoczą atakowane miasta, opadając coraz to niżej, aż dosięgną piwnic, podziemi i tuneli, niszcząc wszelkie życie ludzkie. Te ciężkie gazy łatwiej dadzą się wyrzucać z aeroplanów, a nawet w granatach z dział dalekonośnych, co jeszcze potęguje ich siłę. Wszystkie dotychczasowe maski okazały się bezsilnemi wobec tych ciężkich gazów, osuwających się zwolna i zatruwających całą atmosferę.

Sprawozdanie komisji zajmuje się też ewentualnością stosowania bakteryj, jakkolwiek uczeni twierdzą, że przy obecnym stanie bakterjologji, nie mogłyby one odegrać wybitniejszej roli w najbliższej wojnie. Na razie bowiem nauka nie zna sposobu wyrzucania np. bakteryj w granatach na miejsce ich przeznaczenia; sprawozdawcy zalecają jednak by ściśle śledzono postępy nauki w tej dziedzinie. Albowiem wszyscy ci rzeczoznawcy dzielą pogląd, że nie należy się spodziewać, by względy humanitarne lub moralne uniemożliwiły stosowanie gazów trujących czy bakteryj śmiercionośnych.

Wolno natomiast mieć nadzieję, że właśnie ten okropny arsenał, z którego mogliby czerpać aranżerowie przyszłej wojny, stanie się najskuteczniejszym środkiem zapobiegawczym nowej rzezi. — Czyli, że gazy trujące staną się czynnikiem pokoju.

Państwo kobiet w Chinach

Uczony amerykański badacz Wulsin, przewódca ekspedycji, wysłanej przez Amerykańskie Towarzystwo geograficzne, odkrył w Chinach państwo, rządzone przez kobiety. Plemię ich znane jest pod nawą Te-Rung, a jego członkowie, należący do rasy mongolskiej, zamieszkują wschodni skrawek Chin u źródeł Żółtej Rzeki.

Kobiety te zawdzięczają swe stanowisko przodujace ogromnej sile fizycznej, którą zachowują do późnego wieku. Mają po kilku mężów, gdyż także chwilowy związek płciowy uważają za wiążący. Dzieci z tych związków zrodzone, należą do tego mężczyzny, którego matka poda za ojca. Tylko kobiety mają tam prawo prowadzenia handlu. Taksamo w domu dzierżą władzę niepodzielnie, a mężowi nie wolno podejmować żadnych prac ani przedsięwzięć bez wyraźnego zezwolenia żony. Amerykański uczony dodaje jednak, że także państwo kobiet nie jest wolne od zbrodni i występków.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Obecny stan przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim

Z Łodzi donoszą: Wczoraj odbyła się w województwie łódzkiem zwołana przez pana wojewodę Garapicha konferencja z przedstawicielami przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego. — Konferencję zagaił wojewoda łódzki zaznaczając, że zaprosił przedstawicieli przemysłu, aby bezpośrednio usłyszeć opinję o obecnym stanie przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego, oraz o projektach i zamiarach na najbliższą przyszłość. W dyskusji pierwszy zabrał głos p. Maurycy Poznański, jako przedstawiciel wielkiego przemysłu i w obszernem swem przemówieniu przedstawił obecny stan wielkiego przemysłu włókienniczego, przyczyny panującego kryzysu i życzenia przemysłu pod adresem rządu. Życzenia te streszczają się przedewszystkiem w kierunku rychłej nowelizacji podatku obrotowego, który w obecnej formie sprzyja rozwojowi handlu i obniżeniu się cen. — Następnie mowca poświęcił szereg uwag sprawie kredytu przemysłowego w szczególności sprawie kredytów lombardowych, których brak jest najdotkliwszy. Mowca zajął się również sprawą reorganizacji pracy w przemyśle włókienniczym wspominając o wysuniętych w tym kierunku propozycjach, które przez robotników nie zostały przyjęte i podkreślając konieczność takiej reorganizacji i zrównania się pod tym względem z zagranicą. Następnie zabierali głos reprezentanci krajowego przemysłu włókienniczego oraz związku farbiarni i wykończalni przedstawiając szczegółowo położenie przemysłu średniego i małego, oraz precyzując specyficzne jego potrzeby.

Zniesienie cła od przywozu mąki

Cło wywozowe od żyta 25 złotych za tonę

Z Warszawy donoszą: Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów na którem wśród innych spraw bieżących rozpatrywano sprawę przywozu i wywozu zboża i mąki. W rezultacie tych narad komitet ekonomiczny rady ministrów postanowił ustalić zgodnie z treścią ustawy o uregulowaniu stosunków celnych cło wywozowe od żyta na 25 złotych od tony oraz zawiesić pobieranie cła przywozowego od mąki przywożonej z zagranicy. Wreszcie wobec uchwalenia przez ciała ustawodawcze wspomnianej ustawy system reglementacji wywozu zostanie zwinięty a pozwolenia na wywóz żyta nie będą wydawane wogóle.

KRONIKA KRAJOWA

KARTY STAŁEGO WSTĘPU NA TARGI WSCHODNIE w cenie 10 złotych sprzedaje sekretarjat Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej w gmachu magistratu w godzinach od 5 do 7-mej.

POSŁOWIE GÓRNOŚLĄSCY O SYTUACJI NA G. ŚLĄSKU. Minister przemysłu i handlu przyjął posłów Kwiatkowskiego i Skowronka z Górnego Śląska, którzy przedstawili obecnie wciąż jeszcze ciężką sytuację na Górnym Śląsku. W szczególnie trudnych warunkach znajduje się powiat rybnicki, gdzie jest stosunkowo duża ilość bezrobotnych i gdzie drożyzna i warunki mieszkaniowe są bodaj jeszcze gorsze niż w innych powiatach. Wysunięte przez obydwu posłów postulaty pan minister przyrzekł zbadać i rozpatrzeć najżyczliwiej, zaś sprawy, które nie mogą być w tej chwili załatwione (budowa domów robotniczych i urzędniczych itd.) pan minister przyrzekł omówić z władzami śląskiemi podczas bytności na Śląsku najpóźniej w połowie przyszłego miesiąca.

ZMIANY TARYFY TOWAROWEJ. W Nr. 77 Dziennika Ustaw opublikowano rozporządzenie Ministra Skarbu, mocą którego wprowadzone zostają od dnia 1 września rb. zmiany i uzupełnienia taryfy towarowej Polskich Kolei Żelaznych, dotyczące przewozu niektórych towarów, jako to koksu, miału koksowego, torfu, nasion, ziemniaków, nawozów sztucznych, węgla. Jednocześnie wprowadzono nowe taryfy wyjątkowe: na przewóz ziemniaków świeżych od wszystkich stacyj kolei państwowych do Zagłębia Sosnowieckiego i Górnośląskiego, na przewóz węgla drzewnego od wszystkich stacyj kolei państwowych do stacyj granicznych oraz do Gdańska i Gdyni, na przewóz jaj od granicy sowieckiej do granicy niemieckiej oraz do Gdańska, na przewóz wyrobów żelaznych oraz maszyn od granicy niemieckiej do granicy sowieckiej oraz na przewóz tranzytowy zboża w ziarnie i roślin strączkowych od granicy sowieckiej do granicy niemieckiej i Gdańska.

BUDŻET NA ROK 1925. W dniu 10 bm. Poszczególne Ministerstwa mają przedstawić swoje preliminarze na r. 1925. Termin ten musi być z całą ścisłością dotrzymany, a to dlatego, że już w dniu 11 września rozpoczną się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów i Min. Skarbu konferencje, poświęcone sprawie budżetu. Szybkie przeprowadzenie spraw budżetowych pozwoli na terminowe przedłożenie budżetu Sejmowi w czasie przez konstytucję przewidzianym, tj. w październiku rb.

PRELIMINARZ WRZEŚNIOWY. Ustalony przez Ministerstwo Skarbu budżet na m. wrzesień wykazuje w dochodach łącznie z nadzwyczajnemi wpływami pozostającemi w związku z reformą walutową 155.360.240 zł, — w wydatkach zaś —

Pozaszkolne kształcenie we Francji

Stare przysłowie mówi, że człowiek uczy się do śmierci. Przysłuchajmy się, z jakim akcentem pewnego rozgoryczenia wymawiają je zazwyczaj ludzie starsi, a przekonamy się, co oni chcą właściwe wyrazić. Ile razy dozna pewnego zawodu, ile razy jeszcze jedno złudzenie pryśnie, tyle razy człowiek starszy (młodzi nigdy nie mówią o śmierci) pragnie zaznaczyć, że do samej śmierci życie przynosi nowe doświadczenia, mogące służyć za naukę.

Nadajmy jednak temu przysłowiu zamiast pesymistycznego, raczej optymistyczny akcent, a zobaczymy, że będzie mogło znaleźć się często nie tylko na ustach ludzi starszych. Przypomni ono wtedy, że właściwą nauczycielką jest nie tyle szkoła, ile samo życie.

Kiedy się zastanawiam nieraz nad wychowaniem i wykształceniem w Polsce i zagranicą, a mam na myśli Amerykę i zachodnią Europę, głównie Francję, odnoszę wrażenie, że u nas zbyt wiele nadziei pokłada się w wychowaniu domowem i wykształceniu szkolnem, a zbyt pesymistycznie zapatruje się na wychowanie i wykształcenie, które się odbiera poza domem i poza szkołą. Według dosyć jeszcze powszechnego u nas mniemania wszystko, co nie jest wychowaniem domowem, grozi „zepsuciem“, wszystko, co nie jest wykształceniem szkolnem, jest nieuctwem lub w najlepszym razie samouctwem, niemogącem się równać ze szkołą, która daje „patent“, „dyplom“ etc.

Nie poruszam tutaj zupełnie kwestji dobroczynnych skutków wychowania domowego i ujemnych wychowania pozadomowego, i pragnąłbym poświęcić kilka uwag drugiej kwestji, t. j. wykształceniu pozaszkolnemu. Zastrzegam się, jakobym chciał potępić ryczałtem pierwsze a uwielbiać drugie. Notuję tylko pewne spostrzeżenia, jakie na ten temat rzucają się w oczy podczas dłuższego pobytu zagranicą, specjalnie we Francji, a przyczem mimowoli nasuwa się porównanie ze stosunkami panującemi u nas.

Dosyć duża różnica pod tym względem wypływa z rozwoju historycznego i układu gospodarczego. Jeden i drugi był i jest odmienny tu i tam. Rozwój demokracji był i wcześniejszy i głębszy we Francji, niż u nas. Równocześnie rozwój ekonomiczny Francji, z potężnym przemysłem i handlem, dawał ujście energji i podstawę materjalną wszystkiemu temu, co już nie było szlachtą i nie żyło z majątków ziemskich. U nas demokracja rozwijała się powolniej. Wyrażała się raczej w hasłach niż w praktyce. Krępowany przez rządy zaborcze rozwój ekonomiczny, nie dawał tego ujścia ni oparcia warstwom nieszlacheckim, więc szlachetczyzna przetrwała długo, oczywiście pod zmienioną formą. Rolę szlachty przejęła inteligencja.

Dyplomy i świadectwa szkolne zastępowały dawne przywileje i dokumenty nobilitacyjne, surdut, kołnierzyk i krawatka zajęły miejsce dawnego kontusza. I tak, jak dawniej najmizerniejszy szlachetka, byle miał prawo noszenia szabli, choćby na sznurku, patrzył z góry na tego, co nie był szlachcicem, tak potem najmniejszy kancelista, w wyszarzanym żakieciku i kauczukowym kołnierzyku uważał się w duszy za coś lepszego od człowieka, który nie nosił krawatki.

Dziwny upór Witosa, żeby nie zawiązać tej właśnie krawatki, nieodłącznego szczegółu munduru inteligenta, był (może podświadomym) protestem klasy chłopskiej przeciw temu surdutowi, który się stał spadkobiercą kontusza. Ostatni z Siekierzyńskich, który w Polsce musiał się „kamuflować“, żeby módz sprzedawać pieprz, na zachodzie mógł to czynić o wiele dawniej zupełnie otwarcie. Bo na zachodzie szanowano go za tę, jak za każdą wogóle pracę, gdy u nas powiedziano mu: „Z waćpanem chyba na kije pójdę“

Proszę otworzyć pierwszy lepszy podręcznik historji literatury polskiej i zobaczyć, jak późno ta literatura odważyła się wprowadzić na bohatera powieści już nie robotnika, ale „inżyniera“, a więc człowieka z dyplomem, nobilitowanego według wszelkich zasad nowożytnej i u nas szlachetczyzny.

Kto ze starszych ludzi w Polsce nie słyszał bodaj raz za swej młodości w swej własnej rodzinie lub wśród znajomych takiego kapitalnego zdania: „Jak się nie chcesz uczyć, to cię oddam do szewca!“ Podłoże psychologiczne tego zdania, wyrażone językiem o sto lat starszem spowodowałoby takie słowa: „Nie chcesz być szlachcicem, będziesz chamem“.

W. Kar—ski.

(Dokończenie nastąpi).

154,310.240 zł, — zamyka się zatem nadwyżką 1,050.000 zł.

W porównaniu z budżetem na m. sierpień dochody zwiększyły się o 5,818. 439 zł., wydatki zaś o 5,878.279 zł, w poszczególnych grupach wydatków zaszły w porównaniu z budżetem na sierpień następujące zmiany: wydatki osobowe zmniejszyły się o 338.166 zł, wydatki zaś rzeczowo-administracyjne zmniejszyły się o 2,535.472 zł, natomiast podwyższenia doznały wydatki inwestycyjne i t. zw. specjalne.

Kredyty inwestycyjne zwiększono w porównaniu z budżetem sierpniowym o 3,990.046 zł — zgodnie z dążnością, zaznaczającą się już w ubiegłych miesiącach wykorzystania sezonu budowlanego, oraz w związku z akcją pomocy dla bezrobotnych.

Wydatki specjalne preliminowano na wrzesień w kwocie 20,164.933 zł, gdy w sierpniu 15.070.062 zł. Na zwiększenie tej grupy wydatków wpłynęło przedewszystkiem uwzględnienie w budżecie Ministerstwa Skarbu emerytur i zaopatrzeń w kwocie wyższej o 2, 538.000 zł., niż w sierpniu oraz płatności długów zagranicznych w kwocie wyższej o 2.866.000 zł., niż p:eliminowano na sierpień. Nie bez wpływu na tę grupę wydatków pozostały również zarządzenia poczynione w związku z ochroną granicy wschodniej.

WALORYZACJA POLIS UBEZPIECZENIOWYCH NA ŻYCIE. Sprawa zwaloryzowania polis ubezpieczeniowych na życie, stała się zagadnieniem tem aktualniejszem, że trzy działające na terenie Polski towarzystwa amerykańskie Lurbaine, Equitable i New York usiłują za pośrednictwem swych radców prawnych przeprowadzić ugody dobrowolne z drobnymi wierzycielami, oczywista na szkodę ubezpieczonych. Towarzystwa te opierają się bowiem na dość trafnem przeświadczeniu, że drobni wierzyciele nie posiadają obecnie odpowiednich środków pieniężnych do przeprowadzenia akcyj procesowych, któreby zmusiły te towarzystwa do należytego wywiązania się ze swych zobowiązań. Prywatne takie ugody zawierane są przeważnie w ten sposób, że towarzystwa a raczej ich radcy prawni zobowiązują się do wypłaty 60—70 proc. sumy polisowej w dolarach.

Sprawą tą winny się zająć czynniki rządowe i zmusić towarzystwa do wypłaty pełnej sumy polis w złocie, gdyż towarzystwa te odpowiadały za wypłatę polis całym swym majątkiem, a nie tylko jego częścią, znajdującą się w Polsce.

Niema bowiem również podstaw do przeprowadzenia częściowej waloryzacji jak to miało miejsce z polisami towarzystw krajowych, gdyż towarzystwa wyżej wymienione jako zakrajowe nie posiadały zdewaluowanych wierzytelności.

WYLOSOWANE OBLIGACJE 10-PROCENTOWEJ POŻYCZKI KOLEJOWEJ SERJI I-SZEJ. Przy losowaniu w dniu 1 września wylosowano następujące obligacje: **po 100 franków:** 30.001—31.000, 64.001—65.000, 83.001—84.000, 90.001—91.000, 99.000—100.000 i 150.001—156.000. **Po 50 franków:** 257.001—258.000, 264.001—265.000, 270.000—271.000, 334.001—335.000, 385.001—386.000, 390.001—391.000. **Po 25 franków:** 418.001—419.000, 444.001—445.000, 495.001—496.000, 528.001—529.000, 559.001—560.000, 595.001—596.000, 621.001—622.000, 632.001—633.000, 658.001—659.000, 770.001—771.000, 772.001—773.000, 796.001—797.000. **Po 10 franków:** 20.001—21.000, 21.001—22.000, 36.001—37.000, 103.001—104.000, 105.001—106.000, 114.001—115.000, 126.001—128.000, 149.001—150.000, 151.001—152.000, 163.001—164.000, 271.001—272.000, 297.001—298.000, 371.001—372.000, 374.001—375.000, 510.001—511.000, 542.001—543.000, 587.001—588.000, 593.001—594.000, 594.001—595.000, 616.001—617.000, 623.001—624.000, 634.001—635.000, 681.001—682.000, 716.001—717.000, 727.001—728.000, 736.001—737.000, 793.001—794.000, 882.001—883.000, 936.001—937.000, 946.001—947.000, 955.001—956.000.

SPÓŁKA AKCYJNA DLA EKSPLOATACJI ANDEZYTÓW PODTATRZAŃSKICH „Andezyt" została założona w Warszawie z kapitałem akcyjnym 100.000 złotych. Założycielami Spółki są wydział powiatowy w Nowym Targu, gmina m. Nowego Sącza, Polski Bank Przemysłowy, gmina Kluszkowce i Stanisław Drohojowski.

O RYNEK ARGENTYŃSKI DLA POLSKI. Min. przemysłu i handlu podaje dla informacji, że zdobycie rynku argentyńskiego dla przemysłu polskiego obecnie posiada doniosłe znaczenie i dla szeregu branż naszego przemysłu jest bardzo aktualne. Specjalnie poszukiwany jest cement, wyroby włókniste, papierowe, szkło w najróżniejszych formach, zabawki z drzewa i naczynia blaszane. Dotychczasowe jednak stanowisko polskich przemysłowców nie znajdowało przychylnego przyjęcia na rynku argentyńskim, gdyż przemysłowcy ci żądali całej zapłaty za dostarczony towar z góry. Kupcy argentyńscy uważani są przez przemysłowców wszystkich krajów za bardzo solidnych, to też Niemcy zawładnęli tym rynkiem prawie całkowicie dzięki udzielanym kredytom. W ten sam sposób postępują i fabryki Północnej Ameryki angielskie i francuskie, udzielając argentyńskim hurtownikom kredytu 90-dniowego.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(r) **AMERYKAŃSKO - POLSKA IZBA HANDLOWO - PRZEMYSŁOWA W N. JORKU** otrzymała od różnych amerykańskich organizacyj wystawowych prośby o wypożyczenie eksponatów, mieszczących się na stałej wystawie wyrobów polskich w N. Jorku, celem umieszczenia na swoich wystawach. Prośbie tej Izba musiała odmówić ze względu na znikomą ilość próbek, jakie posiada. Obecnie Izba zwróciła się do organizacyj gospodarczych z wezwaniem, by ich członkowie nadesłali wzory i próbki i to pod adresem: American Polish Chamber of Commerce, 953 Third Avenue New York City, U. S. A., przyczem Izba polsko-amerykańska w N. Jorku winna otrzymać następujące informacje odnośnie do poszczególnych wzorów: produkcja roczna fabryki, ceny w dolarach loco Gdańsk lub N. Jork, termin dostawy po otrzymaniu zamówienia i odnośnie do towarów włókienniczych procentową zawartość surowców, z których materjały są wyrabiane. Izba spodziewa się, że jej starania odnośnie do wystawy poprą usilnie organizacje gospodarcze.

Giełdy zbożowe

Lwów, 3 września. Na giełdzie transakcje owsem i hreczką, poza giełdą obroty żytem i jęczmieniem. Naogół zainteresowanie słabsze przy wystarczającej podaży, Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Pszenica krajowa 23—24 (cena szac.), żyto z nowego zbioru 16—17 (cena szac.), jęczmień brow 17.50—18.50, owies 16—17, hreczka 17—17.50.

Poznań, 3 września. Żyto 15.75, pszenica 22.25—24.25, jęczmień na paszę 17.50, brow. 18—22, owies 14.75—15.75, mąka żytnia 70 proc. 24—25.50, 65 proc. 28, pszenna 65 proc. 39.50—41, ospa żytnia 11.25, słoma żytnia luźna 1.50—1.80, prasowana 2.80—3.20, siano luźne 4.50—5.50, prasow. 7.30—8.30, rzepak zimowy 28—30. Usposobienie spokojne. Obroty małe.

Giełda poznańska

Poznań, 3 września. Bank Przemysłowców 4.75, Bank Zw. Spółek Zarob. 8.75, Polski Bank Handl. 3.00, Pozn. Bank Ziemian 3.00—3.40, Brow. Krot. 3.60—3.50, Cegielski 0.95, C. Hartwig 0.80, Herzfeld Victorius 7.25, Hurt. Spół. Spoż. 0.30—0.25, Iskra 0.80, Dr. Roman May 35.00, Pneumatyk 0.20, Pozn. Sp. Drzewna 1.40, Sarmatia 7.00, Wytw. Chemiczna 0.45—0.50, Zjedn. Brow. Grodz. 2.40.

Złoty w dniu 3 września 1924

Gdańsk złoty 107.48—108.02, przekaz na Warszawę 106.48—107.02, **Zurych** przekaz na Warszawę 102.50, **Londyn** przekaz na Warszawę 23.43, **Nowy Jork** przekaz na Warszawę 19.25, **Paryż** przekaz na Warszawę 356.50, **Wiedeń** złoty 13525—13665, **Praga** złoty 650.75—656.75, przekaz na Warszawę 652.50—658.50.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

DYWIDENDY.

Towarzystwo akcyjne dla Fabrykacji Śrub i wyrobów kutych Brevillier i Ska i A. Urban i Synowie. Dywidendę za rok 1923 w kwocie 20.000 koron austrjackich wypłaca Śląski Bank Przemysłowy w Bielsku.

NOWE EMISJE.

„Akfal" Zakłady chemiczne S. A. w Krakowie. Powiększenie kap. akc. o Mk. 200 miljonów drogą IV emisji 200.000 sztuk akcyj po Mk. 1.000 czyli do Mk. 400 miljonów. Na 1 starą 1 nowa akcja po 50 groszy. Miejsce subskrypcji: Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie, ul. Fiorjańska 32. Termin subskrypcji: **30 września.**

PRZEDŁUŻENIE TERMINU SUBSKRYPCJI.

Towarzystwo Przemysłu Węglowego w Polsce S. A. w Warszawie przedłużyło termin VI emisji akcji do dnia **1 października br.**

Uwięzienie i skazanie Sawinkowa
było z góry ułożone

Berlin. (AW.). „Vorwärts" zamieszcza z miarodajnych źródeł szereg uwag o działalności Sawinkowa w ostatnich czasach. Uwięzienie i skazanie Sawinkowa, należy uważać za grę ułożoną pomiędzy nim a Sowietami. Sawinkow jeszcze w roku 1918 został wykluczony z partji socjalistów i erwolucjonistów, przez cały czas walki przeciwko Sowietom prowadził kampanję na własną rękę, ostatnio zaś wchodził w porozumienie z coraz to nowemi organizacjami, bez porozumienia z rządem bolszewickim. Dlatego działalność jego w ostatnich latach odznaczała się charakterem wybitnie awanturniczym, a nie ideowym. „Vorwärts" zapewnia dalej, że doniesienia Sowietów o ruchu mienszewickim są pozbawione wszelkich podstaw, gdyż Mienszewicy, nie prowadzą obecnie, żadnej gry politycznej.

Herriot i Mac Donald wśród dziennikarzy
Dzisiaj wygłosi Herriot przemówienie wyjaśniające francuski punkt widzenia

Genewa. (PAT.). Wczoraj wieczorem **Herriot udzielił prasie interwiewu,** na który przybyło około **300 dziennikarzy.** Herriot oświadczył, że delegacja francuska odbyła już dwa posiedzenia celem zorjentowania się wśród dokumentów, dotyczących sytuacji ogólnej. **W czwartek wygłosi Herriot przemówienie, wyjaśniające francuski punkt widzenia.** Przemówienie to stanowić będzie wytyczną dla delegacji, która pozostanie w Genewie po odjeździe Herriota, spodziewanym w sobotę. W interwiewie Herriot zaznaczył dalej, że kontynuowane w Genewie dzieło rozpoczęte w Londynie wymaga ostrożności i namysłu.

Mac Donald zdecydowanym przeciwnikiem systemu aljansów

Genewa. (PAT.). Mac Donald oświadczył dziennikarzom, **że pozostaje zdecydowanym przeciwnikiem traktatu o wzajemnej pomocy,** ponieważ system aljansów prowadzi do nowych zbrojeń i wojny. Za jedyny sposób uniknięcia konfliktu zbrojnego, Mac Donald uważa stworzenie systemu arbitrażowego, który ustaliłby wśród wielkich i małych narodów zwyczaj międzynarodowy odwoływania się do trybunału rozjemczego. Zapytany o sprawę rozbrojenia Mac Donald odpowiedział, że rozbrojenie już dokonane w niektórych krajach uważa za wstęp do rozbrojenia ogólnego.

FRANCJA PRZYJMUJE AMERYKAŃSKĄ DEFINICJĘ NAPASTNICZĄ.

Paryż. (PAT). „Matin" donosi z Genewy, że Francja gotowa jest przyjąć amerykański punkt widzenia według którego za stronę agresywną będzie uważane to państwo, które nie zechce przekazać konfliktów do rozstrzygnięcia w drodze arbitrażu.

Realizacja planu Dawesa a przemysł angielski

Wiedeń. (Tel. wł). „Neue Fr. Presse" donosi z Londynu: Wobec wyrażanych z pewnych stron opinji, że przeprowadzenie planu Davesa wywrze zgubny wpływ na przemysł angielski postanowił Mac Donald według doniesienia „Daily Herald" zamianować **komisję złożoną z przedstawicieli pracodawców i robotniczych związków zawodowych** celem stwierdzenia wpływu jaki wywrze przeprowadzenie planu Dawesa na przemysł angielski.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 4 września 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	2/IX.
Bank Przemysłowy . . .	0·58	
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski		0·45
Ziemski Bank Kredyt. . .		
Powszechny Bank Kredyt.	0·10	0 12
Bank Komercjalny . . .		
Bank Zw. Spółek Zarob.	7·75—8·00	8·00
„Tohan"	0·58—0·59	0·58 -- 0·59
„Tehate"		
„Impex"		
Bracia Rolniccy		
„Pharma"	0·95	
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		
Zieleniewski	14·10—14·60	14·10—14·25
Cegielski, Poznań . . .	0·96—1·06	0·92—0·93
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia", ...	1·10	1·10—1·20
Rohn, Zieliński i Ska .		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius . . .		
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·52—0·55	0·52—0·55

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	2/IX.
Automotor		
Górka	24.25—25·00	23·50—24·00
Siersza	7·00—7·20	6 75—7·20
Tepege	4·05—4·20	4 05—4·15
Polska Nafta		0·61—0·62
„Pokucie" . .	0·45	0·50
Oikos		5·00
Pezet		
Strug		
Syndykat Kosz., Kraków .		
S. W. Niemojowski . . .		0·82—0·92
Tłuszcze Trzebinia . . .		
Azot	0·60	
Elektr. Siersza	0·27—0·28	0·30
Porcelana Ćmielów . . .		0·85—0·91
„Krakus"		
Chodorów	7·55—7·75	8 00—8·10
Chybie	10·75—11·00	10·57—11·10
A. Piasecki	1·50—1·55	
Garbarnia		
Fabr. kap. w Myślenicach		
4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.).		
4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.).		

Kraków, 4 września. Po wtorkowej zniżce na giełdzie dzisiejszej widoczne lekkie ożywienie, które spowodowało przy całym szeregu papierów poprawę kursów. Senzacją dnia była dzisiaj zwyżka Cegielskiego w związku z wiadomościami o kredytach angielskich i udziale kapitałów belgijskich w XII emisji. To też akcje Cegielskiego były dzisiaj nader silnie poszukiwane, dokonano niemi obrotów na kilka tysięcy sztuk i z 96 groszy na początku zebrania doszły do 1.06. Poprawę kursu osiągnęły w pierwszej linji arbitrażówki i to Zieleniewski i Górka. Za Pociski chciano płacić 2.50. Z końcem zebrania na skutek podaży kursa uległy obniżeniu. Zniżkowo papiery cukrownicze. Na pogiełdziu poprawiły się Lokomotywy.

W dewizach tranzakcje nieliczne przy tendencji zniżkowej zwłaszcza w Szwajcarji i Pradze. Obfitość towaru w N. Jorku, który chciano oddawać po 5.19.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 28.00, Gazy zachodnie 4.80, Len 0.75—0.78, Węglówki 0.04 i pół, Lokomotywy 0.80.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 5.20—5.19 i pół.

Dewizy: Londyn 23.37 i pół, Paryż 28.10 (towar), Praga 15.63—15.55, Szwajcarja 98.50—98.20 Wiedeń 7.35 i pół — 7.34.

Wiadomości giełdowe

WYPŁATA KUPONÓW.

Kupony premjowej pożyczki dolarowej realizuje Bank Polski w Krakowie i to w wysokości 12 centów od jednej obligacji i to **w efektywnych dolarach,** o ile przedstawionych zostaje do wypłaty przynajmniej 9 kuponów. Należności mniejsze niż 1 dolar wypłacane w groszach według średniego kursu czeku na N. Jork, wynoszącego 5 zł 18 gr.

WALNE ZEBRANIA.

27 września: H. Cegielski w Poznaniu. Nadzwyczajne walne zebranie o godz. 12-tej w Banku Związku z porządkiem dziennym: przyjęcie nowego **bilansu w złotych, powiększenie kapitału akcyjnego o 6,600.000 złotych** przez wydanie XII-tej emisji i zmiana statutu. Termin złożenia akcyj w Banku Związku w Poznaniu i oddziałach lub u notarjusza: **16 września.**

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 4 września. **Bank Dyskontowy 6.80. Bank Handlowy 8.70—8.90. Bank Zachodni 2.40. Bank Związku Spółek Zarobk. 8. Polski Bank Przemysłowy Lwów 0.61. Strem 14.50—15. Chodorów 7.65. Warszawski Cukier 6.25—6.20. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 7.70—7.90. Cegielski 0.80. Modrzejów 8.20—7.50. Ostrowieckie 11—12. Parowozy 0.55—0.51. Starachowice 3.94—4.28. Zieleniewski 14.40—14.50. Zawiercie 45—50. Żyrardów 56½ —50. Haberbusch 6.60—6.65. Nobel 2.35—2.40. Spirytus 2.45—2.60.**

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 4 września. **Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół, Londyn 23.30, Paryż 27.75—27.55, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.55, Włochy 22.57 i pół, Belgja 26.10, Szwajcarja 97.75.**

Miljonówka 0.75, Bony złote 0.87, Pożyczka złota 6.70, Pożyczka dolarowa 2.85. Tendencja słabsza.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 4 września. Otwarcie giełdy. **Holandja 205¼, Nowy Jork 531, Londyn 23.76, Paryż 28.35, Medjolan 23.41, Praga 15.90, Budapeszt 0.0070, Bukareszt 2.70, Belgrad 6.92 i pół, Sofia 3.87, Warszawa —.—, Wiedeń 0.0074⅞.**

Handel angielski szuka ekspanzji w Polsce

Londyn. (PAT). Członkowie Izby gmin sir Filip Datson i P. J. Harman wyjeżdżają w sobotę na objazd państw skandynawskich i Polski dla zbadania **możności ekspanzji handlu angielskiego w tych krajach.** Po powrocie deputowani ci złożą sprawozdanie grupie przemysłowej Izby gmin. — Wizycie tej przypisują w Anglji duże znaczenie.

Szanse paktu gwarancyjnego nie są wielkie

Paryż. (AW). Petrinax sądzi, **że szanse paktu gwarancyjnego Ligi Narodów nie są zbyt wielkie** i proponuje dlatego urządzenie całej konferencji rozbrojeniowej na wzór konferencji waszyngtońskiej poza Ligą Narodów z udziałem Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Rosji. Wewnątrz Ligi Narodów sprawa rozbrojenia może doprowadzić do bardzo poważnych następstw.

Powstanie Arabów w Trypolisie

Paryż. (AW). Wojska włoskie w okolicy Cyrenajki poniosły poważną klęskę. Rozmiary powstania Arabów nie są jeszcze znane. Mussolini zarządził wysłanie specjalnych oddziałów do Trypolisu, a na wypadek, gdyby akcja wojskowa przedłużała się, zamierza udać się osobiście na pole walki.

Cyklon na wyspie Virginia

Nowy York. (AW.). „Tel. Comp." donosi z St. Homas na wyspie Virginia, iż w następstwie szalejącego orkanu jest zabitych 80 osób, a około 2.000 rannych. Wysłano okręt wojenny z materjałem ratunkowym i żywnością.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

FAŁSZYWE 50-DOLARÓWKI. Z Warszawy donoszą: W banku Blumentala i Czerwińskiego przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie aresztowano niejakiego Antoniego Wołka reemigranta z Ameryki, który usiłował zmienić w banku fałszywe 50-dolarówkę. Podobno pojawiło się w Polsce więcej fałszywych banknotów 50-cio dolarowych.

NAGŁY ZGON. Wczoraj o godzinie 4-tej popołudniu zmarł nagle na udar serca Władysław Tymeczko, robotnik, lat 48, zamieszkały przy ul. Grabowskiego 6.

Z SOKOŁA. Nauka gimnastyki w Sokole krakowskim rozpoczęła się we środę dnia 5 bm. Rozkład godzin na bieżący rok jest następujący: Ćwiczenia odbywają się dla dzieci do lat 10-ciu we wtorki, czwartki i soboty od 5 do 6-ej popołudniu, dla uczennic w tych samych dniach od 6 do 7-ej wieczorem, zaś dla uczniów w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 6-ej popołudniu.

Ćwiczenia członków odbywają się w każdy poniedziałek, środę i piątek od godz. 7.15 do 8.30 wieczorem, dla członkiń we wtorki, czwartki i soboty od 7 do 8-ej wieczorem.

Wpisy przyjmuje kancelarja Sokoła codziennie w godzinach między 6 a 8 wieczorem.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Składnica Apteczna „Zoria"
Sp. z ogr. odp.
Kraków, ulica Sebastjana 9/11. Telefon 44 15.

DERMADONT pasta do zębów
czysto glicerynowa niewysychająca

ZAKŁAD
TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WIŚLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański L. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN"
M. SIEROTWIŃSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Biżuterję złoto i srebro
najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2,** Telefon 1059.

Konserwy rybne
fabr. Mix et Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Ameda", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant **K. Wróblewski, Krakow, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.**

Dentystyka

Zakład lekarsko-techniczno-dentystyczny Dr. Stanisława Tomiaka, Bolesława Kiliana, Kraków, Florjańska 11, II. p., ord. od godz. 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Dla P. T. urzędników ulgi w spłatach.

Dywany

Najtańsza źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

Wełnę kilimową. oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doleżal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA" Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.**

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12,** w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seleskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską
w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8.** Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

Koszule męskie, kalesony bielizna damska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Wielki wybór. Najtańsze źródło zakupu. Towary pierwszej jakości. Firma **„Au Bon Marché", Kraków, św. Tomasza 20,** przecznica Florjańskiej, róg Szpitalnej

Wytwórnia kołder i materacy
MICHAŁA MATUSIEWICZA
Kraków, Poselska L. 20.



Helena Smolarska
Szewska 9. — Telefon 4365.
Wyłączne zastępstwo firm:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14,** Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Zakład krawiecki M. Kiliana Kraków, Florjańska 44/III — wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61,** vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk", Mikołajska 12.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339**

Pracownia ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Żmudy
Kraków, ul. św. Tomasza L. 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjańska 36, l. p.
drzwi na prawo.

PŁASZCZE GUMOWE
najkorzystniej
A. BROSS
Kraków, ul. Florjańska 44
narożnik obok bramy
Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.**

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.**

Jan Niżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia. dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juljusz Hacker, Krakow, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" **Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1,** Telef. 2190, **Lwów, Kopernika 9,** Telef. 502.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2,** Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc.
poleca
S. MANNE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. **„MUNDUS"** dostarcza hurtownie i detajlicznie zastępca na Polskę **Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.**

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. **Bracia Rolniccy S. A. Krakow, Sienna 2.**

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma **Piccadilly, Karmelicka 9,** vis a vis Teatru „Bagateli".

Obuwie najelegantsze
i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie
Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.
UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe
oryginalne modele wiedeńskie
poleca
„KORAB"
Kraków, Szewska L. 17.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 60,** Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, **lustra witraże** i t. p., **naczynia szklane do gotowania.**

Szkło okienne
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

JAKOB GROSS
zaprasza do zwiedzenia
nowo urządzonych
WYSTAW
Kraków, Rynek gł. L. 8.

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Pióra stalowe
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki **Wasilewski i Ska, Warszawa,** poleca zastępca **Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.**

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Różne

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.**

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chemotechnika"** Sp. z o. odp. **Kraków, Rynek Gł. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sukna

Najświeższe materjały wełniane
wyłącznie fabryk bielskich w wielkim wyborze na nadchodzący sezon poleca po cenach fabrycznych ZYGMUNT WIECZOREK, Kraków, Arjańska 5, l. p.
(Przecznica ulicy Lubicz—Topolowej)

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia So. transportowa, Dom spedyc.-komisowy, **Kaków, Grodzka 60,** Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 13,** Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. **Kraków, Szpitalna Nr. 7,** Telefon Nr. 4231.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne **Heffner i Berger, Kraków, Szewska 18,** Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" **Gołębia 3,** Telefon Nr. 4553.

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej **R. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.**

Swiaczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l. 2,** Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Zegary automobilowe i kontrolne
przyjmuje do naprawy
ZEGARMISTRZ
Melcer, Sławkowska L. 16.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detajlicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ" Kraków św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

CHLORODONT

NA RATY!



ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)